

W/c

Jednostka Pomocnicza

Wrocław, dnia 21 listopada 2017 r.

Miasta Wrocławia

Rada Osiedla Pracze Odrzańskie

ul. Stabłowicka 141

54-062 Wrocław



Do:

Ministra Kultury I Dziedzictwa Narodowego

Krakowskie Przedmieście 15/17

00-001 Warszawa

Za pośrednictwem:

Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu

ul. Władysława Łokietka 11

50-243 Wrocław

Zażalenie na postanowienie nr 691 /2017 z dnia 30 października 2017 r.

Działając w imieniu Rady Osiedla Pracze Odrzańskie, wnoszę zażalenie na postanowienie nr 691/2017 wydane przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu z dnia 30 października 2017 r. odmawiające wszczęcia postępowania z urzędu dotyczącego wpisania obiektu sportowego – Boiska Włókniarza Wrocław do rejestru zabytków lub objęcia go ochroną konserwatorską. Wyżej wskazane postanowienie zaskarżam w całości i wnoszę o jego uchylenie oraz przekazanie Wojewódzkiemu Konserwatorowi Zabytków we Wrocławiu do ponownego rozpoznania.

Uzasadnienie

Skarżąca, pismem z dnia 16 października 2017 r. złożyła wniosek do Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu o objęcie terenu boiska byłego przyzakładowego Klubu Włókniarz Wrocław ochroną konserwatorską lub wpisem do rejestru zabytków. We wniosku, skarżąca precyzyjnie powołała się na przepisy ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o

ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, z uwagi na fakt, iż postępowanie o dokonanie ww. czynności tj. objęcie obiektu ochroną konserwatorską lub wpisanie go do rejestru zabytków może nastąpić na wniosek właściciela nieruchomości lub z urzędu.

Postanowieniem nr 691/2017 z dnia 30 października 2017 r. Wojewódzki Konserwator Zabytków we Wrocławiu odmówił wszczęcia postępowania wskazując, iż wnioskodawca nie jest właścicielem nieruchomości. Natomiast Wojewódzki Konserwator Zabytków nie ustosunkował się, do kwestii dlaczego odmawia wszczęcia postępowania z urzędu. Wskazać w tym miejscu należy wszelkie informacje, niezbędne do wszczęcia postępowania z urzędu były znane dla powyższego organu. W związku z powyższym skarżąca nie zgadza się z decyzją Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu i wnosi o jej uchylenie oraz przekazanie do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem zarzutów poniesionych w niniejszym zaskarżeniu.

W pierwszej kolejności należy wskazać na nieprawidłową interpretację art. 9 ust. 1 w związku z art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Wskazane wyżej artykuły jasno wskazują, iż uprawniony organ do wpisania obiektu do rejestru zabytków lub objęcia go ochroną konserwatorską działa na wniosek właściciela nieruchomości lub z urzędu. O ile pierwsza część zdania nie budzi żadnych wątpliwości przy jej literalnej interpretacji, to druga część zdania, wskazująca na podjęcie działań z urzędu została, zdaniem skarżącej, przez WKZ zinterpretowana nieprawidłowo, co doprowadziło do wydania zaskarżonego postanowienia. W tym miejscu należałoby doprecyzować „*podjęcie działań z urzędu*”.

Odpowiedź na tę kwestię udziela art. 61 kodeksu postępowania administracyjnego, który wskazuje, że organ administracji publicznej działa na wniosek lub z urzędu. Doktryna wskazuje, iż działanie z urzędu jest możliwe w sytuacji określenia jednostce obowiązków, ograniczenia lub cofnięcia uprawnień (zob. komentarz do Kodeksu Postępowania Administracyjnego, B. Adamiak, J. Borkowski wys. C.H.Beck, Warszawa 2014, komentarz do art. 61 s. 309). Potwierdza to także Hanna Knysiak – Molczyk, która stwierdza, że postępowanie administracyjne jurysdykcyjne jest wszczynane z urzędu wtedy, gdy ustawa stanowi o takiej formie wszczęcia postępowania w konkretnych rodzajach spraw. Jeśli ustawodawca nie wypowiada się na temat sposobu wszczęcia postępowania w danej kategorii spraw, obowiązuje przytoczona wyżej reguła wykładni, stosownie do której postępowanie zmierzające do ograniczenia lub cofnięcia uprawnień albo nałożenia na stronę obowiązków ma być wszczynane z urzędu Kodeks Postępowania Administracyjnego. Komentarz (dostęp on line

17 listopada 2017 r., LEX). W chwili obecnej bez wątplenia mamy do czynienia z sytuacją przyznającą nowe, mniejsze zakresowo niż dotychczas uprawnienia własności gruntu do dysponowania prawem własności z uwagi na wpisanie wyżej wymienionego obiektu do rejestru zabytków lub objęcie go ochroną konserwatorską. Dlatego też wobec powyższego nie ma wątpliwości, że organ administracji publicznej, w tym przypadku WKZ powinien podjąć czynności z urzędu.

Precyzując, skarżący wskazują na uzasadniony we wniosku, ważny interes społeczny. Ważny interes społeczny to istota obiektu dla mieszkańców Stabłowic oraz sąsiednich osiedli, a także istotny element zespołu urbanistycznego, na co zwracał uwagę skarżący we wniosku inicjującym postępowanie. Skarżący poświęcił wiele miejsca, na wyjaśnieniu, iż obiekt sportowy to nie tylko kawałek zieleni, ale także miejsce które od ponad ponad 100 lat pełni ważną funkcję społeczną, pozwalającą integrować się i spotykać się społecznie mieszkańcom. Ponadto jest to obiekt, będący częścią zespołu urbanistycznego zespołu zabudowań dawnych zakładów włókienniczych które powstały i funkcjonowały do roku 1999 r. na wrocławskich Stabłowicach: Zgodnie z przyjętym poglądem w judykaturze, w przypadku szczególnie ważnego interesu strony oznacza podwójnie kwalifikowany interes strony, tj. nie tylko ważny, ale szczególnie ważny interes strony, co wymaga starannej i wnikliwej oceny przez organ wszczynający postępowanie z urzędu (wyrok z dnia 12 lipca 2017 r. WSA w Bydgoszczy sygn.. akt. II SA/Bd 460/17). Ponadto WKZ w osobnym piśmie do skarżącego uzasadnił przyczyny odmowy, iż objęcie obiektu sportowego tj. terenów boiska Włókniarza ochroną konserwatorską zmusiłoby WKZ do objęcia ochroną innych boisk piłkarskich. Z tezą tą nie sposób się zgodzić. Po pierwsze, jak skarżący wskazał wyżej, obiekt sportowy o jakim mowa w niniejszej sprawie to indywidualna sprawa i nie można dokonywać wykładni rozszerzającej. Po drugie, jest to obiekt sportowy z długą historią. Po trzecie stanowi to część zespołu urbanistycznego i zabudowań. Gdyby bezkrytycznie przyjąć stanowisko WKZ, to wiele wrocławskich innych terenów nie mogłoby być objęte ochroną konserwatorską. Jako przykład można podać Stadion Olimpijki we Wrocławiu, który nie mógłby być objęty żadną ochroną bowiem wytyczne wskazane przez WKZ również można by dopasować do argumentów używanych przez konserwatora zabytków, po drugie terenów wielu bitew (np. tereny przy pod Wrocławskiej Lutyni, miejsca bitwy pod Lutynią z 1757 r.) również nie można było by uznać za tereny ważne dla historii i dziedzictwa kulturowego i objąć ich ochroną, ponieważ obecnie dalej tereny te pełnią funkcje pól lub łąk, a logika WKZ nakazywałaby wszystkie pola i łąki objąć ochroną.

Argumenty użyte przez WKZ są zbyt ogólne i na kanwie obecnej sprawy nie mogą mieć zastosowania.

Rekapitułując, skarżący nie zgadza się z decyzją WKZ i wnosi o jej uchylenie. Organ administracji publicznej jakim jest WKZ nieprawidłowo i zbyt ogólnie zbadał sprawę oraz żądanie wnioskodawcy. W obliczu przytoczonych powyżej argumentów organ administracji, z uwagi na ważny interes społeczny powinien podjąć postępowanie z urzędu, a w uzasadnieniu decyzji pominął całkowicie ten fakt jakim jest podjęcie działań w sprawie właśnie w ten sposób tylko skupił się na wskazaniu, iż wnioskodawca nie ma prawa do składania wniosku. Stanowisko zaprezentowane przez WKZ jest nie do zaakceptowania przez co wnoszę jak na wstępie.

PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU
OSIEDLA PRACZE ODRZAŃSKIE
Joanna Zawartka
Joanna Zawartka